

POSTANOWIENIE

26 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 26 sierpnia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej w T.
przeciwko P.W.

o zapłatę,

na skutek wystąpienia przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim
postanowieniem z 28 lipca 2025 r., I Nc 137/25,
o przekazanie do sądu równorzędnego,

**odmawia przekazania sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

(A.G.)

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2025 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim (sygn. akt I Nc 137/25), rozpoznając sprawę z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej w T. przeciwko P.W. o zapłatę należności eksploatacyjnych za korzystanie z lokalu mieszkalnego, przedstawił ją Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c., celem przekazania do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Wniosek został uzasadniony okolicznością, iż sędzia referent wyznaczony do rozpoznania sprawy jest członkiem powodowej spółdzielni mieszkaniowej.

W uzasadnieniu wniosku Sąd Rejonowy przedstawił rozbudowaną argumentację, obejmującą zarówno kwestie formalne – dotyczące składu sądu,

trybu wyznaczenia sędziego referenta oraz przebiegu procedury wyłączenia – jak i szerszy kontekst społeczny funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Wskazano m.in. na relację członkowską sędziego wobec powodowej spółdzielni, wcześniejsze orzeczenia dotyczące podobnych stanów faktycznych, stanowiska prokuratury w innych sprawach, a także na potrzebę zastosowania nowego, autorskiego podejścia do wykładni art. 44¹ § 1 k.p.c., uwzględniającego zmieniające się realia społeczno-instytucjonalne. Wśród dodatkowych okoliczności podniesiono również ograniczoną dostępność kadry orzekającej w I Wydziale Cywilnym, wskazując, że jedynie sędzia referent pozostaje członkiem powodowej spółdzielni mieszkaniowej, podczas gdy w wydziale orzeka jeszcze trzech innych sędziów. Zwrócono także uwagę na lokalizację sądów równorzędnych w regionie – w szczególności Sądu Rejonowego w Zamościu oraz Sądu Rejonowego w Lubaczowie, położonych odpowiednio około 35 km i 45 km od T..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, przewidziana w art. 44¹ § 1 k.p.c., ma charakter wyjątkowy i służy realizacji fundamentalnych zasad procesu cywilnego, w szczególności zasady bezstronności i niezawisłości sądu. Zastosowanie tej instytucji musi być oceniane w świetle konstytucyjnych gwarancji wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 i uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, dalej: „EKPCz”), które zapewniają każdemu prawo do rozpoznania sprawy przez sąd ustanowiony ustawą, niezależny i bezstronny. Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c., przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu może nastąpić wyłącznie w sytuacji, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Przepis ten, jako wyjątek od zasady właściwości miejscowej, podlega wykładni ścisłej i nie może być stosowany w sposób rozszerzający. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie podkreśla się, że mechanizm przewidziany w art. 44¹ k.p.c. nie może prowadzić do pominięcia innych instytucji procesowych służących zapewnieniu bezstronności, w szczególności przepisów art. 48-51 k.p.c., które

powinny być stosowane w pierwszej kolejności (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20, z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20, z 11 stycznia 2022 r., II PUO 27/21, z 26 września 2024 r., III CO 993/24, z 30 stycznia 2025 r., III CO 1434/24, z 4 marca 2025 r., III CO 115/25).

W niniejszej sprawie, po wylosowaniu sędziego referenta w ramach Systemu Losowego Przydziału Spraw, sędzia złożył pisemne oświadczenie, w którym wskazał, iż jest członkiem powodowej spółdzielni mieszkaniowej, a wynik sprawy może oddziaływać na jego prawa i obowiązki wynikające ze stosunku członkostwa w tej spółdzielni (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.), i zażądał wyłączenia go ze składu sądu. Postanowieniem z 29 kwietnia 2025 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim rozstrzygnął w przedmiocie tego żądania, wydając postanowienie o oddaleniu wniosku. Choć z formalnego punktu widzenia należało raczej rozważyć odmowę wyłączenia, jako że żądanie pochodziło od sędziego, a nie od strony, to wobec prawomocności rozstrzygnięcia oraz braku jego zakwestionowania należy przyjąć, że sąd nie dopatrył się przesłanek bezwzględnego wyłączenia sędziego ani przesłanek względnych, które mogłyby uzasadniać wątpliwości co do jego bezstronności. Skoro żądanie zostało rozpoznane zgodnie z procedurą, a jego oddalenie nie zostało zakwestionowane, nie zachodzi ustawowa przeszkoda do udziału sędziego w rozpoznaniu sprawy. W konsekwencji, sędzia referent – mimo wyrażonej wątpliwości co do swojej pozycji – pozostaje uprawniony do orzekania w niniejszej sprawie.

Nie wykazano, by relacja członkowska sędziego wobec spółdzielni miała bezpośredni wpływ na jego prawa lub obowiązki w rozumieniu art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c., ani by istniały okoliczności, które w odczuciu strony mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 49 § 1 k.p.c.). Sprawa ma charakter typowy – dotyczy roszczenia o zapłatę zaległości eksploatacyjnych – i nie wiąże się z oceną uchwał organów spółdzielni ani z kwestiami o charakterze ogólnym, które mogłyby oddziaływać na interesy wszystkich członków. Decyzja nie kreuje skutków prawnych dla sędziego jako członka spółdzielni, ani nie wpływa na jego sytuację majątkową. Spółdzielnia mieszkaniowa jako osoba prawna jest samodzielnym podmiotem praw i obowiązków. Członkostwo w spółdzielni nie

skutkuje współwłasnością jej majątku w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego ani nie powoduje automatycznego powstania związku przyczynowego między wynikiem sprawy a sytuacją prawną sędziego. W szczególności nie wykazano, by rozstrzygnięcie w sprawie o zapłatę zaległości wobec spółdzielni miało wpływ na majątek lub prawa członkowskie sędziego referenta.

Odwołanie do art. 6 EKPCz jest zasadne w kontekście ogólnych gwarancji procesowych, jednak nie wykazano, by w niniejszej sprawie doszło do naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez sąd bezstronny i ustanowiony ustawą.

Sąd Najwyższy dostrzega, że sąd występujący z wnioskiem kierował się troską o społeczne postrzeganie bezstronności oraz organizacyjną sprawność postępowania. Niemniej, nie wykazano istnienia konkretnych, obiektywnie uchwytnych okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie art. 44¹ § 1 k.p.c.

W szczególności, fakt członkostwa sędziego referenta w powodowej spółdzielni został poddany ocenie w ramach procedury wyłączenia, a jego udział w składzie orzekającym nie został zakwestionowany przez strony. W tej sytuacji nie zachodzi ustawowa przeszkoda do orzekania, a mechanizmy przewidziane w art. 48-51 k.p.c. zostały uruchomione i wyczerpane. Argumenty dotyczące lokalizacji sądów równorzędnych, dostępności kadry orzekającej czy potencjalnych reakcji społecznych, choć istotne z punktu widzenia organizacyjnego, nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do przekazania sprawy. Przepis art. 44¹ § 1 k.p.c. ma charakter wyjątkowy i jego zastosowanie wymaga wykazania, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie może być zapewnione w ramach zwykłych mechanizmów procesowych.

Brak jest również wniosków stron o przekazanie sprawy innemu sądowi, co dodatkowo przemawia przeciwko zastosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c.

Odnosząc się do postulatu Sądu Rejonowego dotyczącego potrzeby nowego, autorskiego podejścia do wykładni art. 44¹ k.p.c., należy zauważyć, że wykładnia przepisów procesowych – zwłaszcza tych o charakterze wyjątkowym – musi opierać się na jednolitych i obiektywnych kryteriach, zapewniających przewidywalność orzecznictwa oraz równość stron. Zmieniające się realia społeczno-instytucjonalne mogą stanowić impuls do refleksji nad funkcjonowaniem

wymiaru sprawiedliwości, jednak nie uzasadniają rozszerzającej interpretacji przepisów w oderwaniu od ich funkcji gwarancyjnej i systemowej. Przekazanie sprawy innemu sądowi nie może pełnić funkcji prewencyjnej ani reputacyjnej – jego zastosowanie musi wynikać z konkretnych, obiektywnie uchwytnych okoliczności, które realnie podważają zdolność sądu do bezstronnego rozpoznania sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił odmówić przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Dariusz Dończyk

(A.G.)

[a.ł.]